

Wnuczek zbierał na kaucje dla ojca. Uwierzyła

data aktualizacji: 2020.05.27 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. Archiwum)

- To już drugie oszustwo metodą „na wnuczka” w przeciągu tygodnia - informuje sierż. Monika Helińska z Komendy Powiatowej Policji w Żyrardowie.

W piątek (22.05) jedna z mieszkanek powiatu żyrardowskiego odebrała telefon od oszustów, którzy podawali się za członka jej rodziny.

- Oszust będący po drugiej stronie słuchawki opowiedział jej ckliwą historyjkę o tym, że zbiera pieniądze na kaucję dla swego ojca – opisuje.

Wzbudził zaufanie seniorki. Udało się mu nakłonić ją do udzielenia pożyczki w kwocie 20 000 złotych. „Klasycznie” osobą, która miała odebrać nie był wnuczek-rozmówca lecz jego znajomy.

- Zmartwiona seniorka, chcąc pomóc osobie najbliższej, oddała oszczędności zgromadzone w domu – dodaje.

To już drugie oszustwo metodą „na wnuczka” w ciągu tygodnia.

Czytaj także: - [Miały załatwić 84-latce tańsze leki. Zamiast tego okradły z oszczędności](#)

Jak nie paść ofiarą oszusta i co powinno budzić niepokój?

- Przede wszystkim należy przyjąć prostą zasadę: nigdy nie wolno przekazywać pieniędzy osobom obcym! Nie ma znaczenia za kogo się podają. Druga zasada to należy weryfikować informację. Po zakończeniu rozmowy należy samemu skontaktować się z wnukiem, kuzynem i zapytać, o co chodzi – instruuje sierż. Monika Helińska.

Warto przekazać swoim starszym bliskim i sąsiadom.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35732-wnuczek-zbieral-na-kaucje-dla-ojca-uwierzyla>